

# Areszt dla kamrata

Na pendrive Pawła K., który zapowiadał zabójstwo ministra zdrowia Adama Niedzielskiego, policja znalazła adresy także innych ministrów, posłów i polityków. – Są prawdziwe – potwierdzają śledczy.

**Piotr Żytnicki**

– Czołem wielkiej, narodowej Polsce! – wyrecytował 48-letni Paweł K., gdy we wtorek 31 stycznia spotkaliśmy go przed salą rozpraw. Wychodził w kajdankach, sąd w Poznaniu aresztował go właśnie na trzy miesiące. Policjanci opowiadają, że pracował jako księgowy, a z zamiłowania był informatykiem. Według prokuratury przygotowywał się do zabójstwa ministra zdrowia Adama Niedzielskiego.

– Zarzuty są bezsensowne, dmuchane, mają charakter polityczny – przekonuje radca prawny Marek Domański, który broni Pawła K. – Ktoś postanowił dać niszowemu ruchowi rozgłos i męczennika.

– Sprawa jest niezwykle poważna – odpowiada prokurator Łukasz Wawrzyniak. – Sąd zgodził się z nami, że gdyby podejrzany został na wolności, mógłby zrealizować groźby.

## Wyrok śmierci dla ministra

Pawła K. szukali od kilku tygodni policjanci z komendy wojewódzkiej w Poznaniu. Mieli go zatrzymać, bo 9 grudnia 2022 r. zapowiedział głosowanie nad wyrokiem śmierci dla ministra zdrowia Adama Niedzielskiego. Skrajna prawica nienawidzi go za firmowanie akcji masowych szczepień przeciwko koronawirusowi.

Paweł K. połączył się telefonicznie ze studium internetowej telewizji Rodacy.tv. Poinformował, że głosowanie nad wyrokiem odbędzie się na Polskiej Narodowej Radzie Kamratów. – Musimy zrobić ostrą akcję – stwierdził. – Ten skur..., on nie może czuć się spokojnie. On już nie ma głowy, tylko, ku..., o tym nie wie. To nie jest pytanie „czy”, tylko „kiedy”.

Prokuraturę o groźbach wobec ministra powiadomił 10 grudnia Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych w Warszawie. Z policją skontaktował się także sam minister Niedzielski.

– Obawiał się, że autor groźb może je spełnić, i złożył wniosek o ściganie – mówi nam rzecznik wielkopolskiej policji Andrzej Borowiak.

## Lista polityków

Paweł K. pochodzi z Poznania, ale ostatnio przebywał w Holandii. W poniedziałek 30 stycznia policjanci namierzali go w mieszkaniu pod Poznaniem. Przeszukali pomieszczenia i zatrzymanego. Nie znaleźli broni i niebezpiecznych przedmiotów, ale ich uwagę przykuł pendrive.



• **Paweł K. podczas doprowadzenia na salę rozpraw w poznańskim sądzie rejonowym, 31.01.2023 r.** FOT. PIOTR SKÓRNICKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Z ustaleń „Wyborczej” wynika, że na pendrive był plik z imionami, nazwiskami i prywatnymi adresami kilkudziesięciu polskich polityków, w tym także prywatny adres ministra Niedzielskiego. Policjanci potwierdzili, że dane zawarte w tym pliku pokrywają się z rzeczywistością.

– Musimy ustalić, w jakim celu i w jaki sposób zgromadzono te adresy – mówi prokurator Wawrzyniak. – Na liście są przedstawiciele różnych opcji politycznych.

Nasi informatorzy nie chcą podawać nazwisk polityków, których adresami dysponował Paweł K. Mówią jedynie, że są wśród nich m.in. ministrowie i posłowie.

Zarzuty, które prokuratura postawiła Pawłowi K., brzmią poważnie. To nie tylko kierowanie grózb karalnych i nawoływanie do zabójstwa, ale także „podjęcie działań zmierzających bezpośrednio do usunięcia przeemocą konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”, czyli do zabójstwa ministra zdrowia.

## „Nie chciałem zabić ministra”

Prokuratura nie chce mówić, jakie działania – poza uzyskaniem prywatnego adresu ministra – podjął Paweł K. Wiemy jednak, że sąd za zamkniętymi drzwiami przychylił się do wniosku prokuratury o aresztowanie mężczyzny na trzy miesiące.

– Sąd uznał, że zgromadzone dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. O areszcie zdecydowała też obawa, że podejrzany może się ukrywać, bo nie ma w Polsce stałego miejsca pobytu – mówi prokurator Wawrzyniak.

To jednak nie koniec, bo sąd powołał się też na przepis, który pozwala aresztować podejrzanego, gdy istnieje realne ryzyko, że na wolności mógłby popełnić przestępstwo przeciwko zdrowiu i życiu. Oznacza to, że zdaniem sądu Paweł K. mógłby spełnić groźby.

– Czy chciał pan zabić ministra? – zapytaliśmy, gdy policjanci odprowadzali go do aresztu.

– Nigdy. On musi żyć, żeby odpowiedzieć przed trybunałem – odpowiedział.

– A po co panu lista z adresami polityków?

– Po to, żeby rozsyłać informacje, choćby w postaci książki, białej księgi pandemii.

– Czyli nie chciał pan nikogo skrzywdzić?

– Nigdy. Ten człowiek musi stanąć przed trybunałem. Zrozumcie to, ludzie.

## Gromadzili adresy, by wysłać listy?

Mec. Marek Domański, obrońca Pawła K., przekonuje: – Zmusiłem się do wysłuchania tego programu [z internetowej telewizji]. Uszywiędną, jeśli chodzi o wulgaryzmy, ale jeśli ktoś tam doszukiwał się zamiaru dokonania przestępstwa, to ma dużo złej woli.

– A dlaczego pana klient miał na pendrive prywatne adresy kilkudziesięciu polityków? – pytamy.

**Sąd uznał, że zgromadzone dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa. O areszcie zdecydowała też obawa, że podejrzany może się ukrywać, bo nie ma w Polsce stałego miejsca pobytu**

ŁUKASZ WAWRZYNIAK  
prokurator

– Wiem, że zamierzano rozsyłać pisma do osób publicznych, więc nie dziwi mnie, że zbierano też adresy – odpowiada obrońca.

Nasi informatorzy zauważają jednak, że pisma można wysłać do Sejmu czy ministerstw, nie trzeba w tym celu gromadzić prywatnych adresów.

Na razie pokrzywdzonym w śledztwie jest tylko minister zdrowia Adam Niedzielski. Nie wiadomo, czy taki status otrzymają także inni politycy, których adresy znaleziono na pendrive. Samo posiadanie takich danych, co przyznaje prokurator Wawrzyniak, trudno uznać za nielegalne.

Rada, która według Pawła K. miała głosować nad wyrokiem śmierci dla ministra Niedzielskiego, to część skrajnie prawicowej grupy Rodacy Kamraci. Kieruje nią znany z siania nienawiści Wojciech Olszański, występujący też pod pseudonimem Aleksander Jabłonowski i ksywą „Jaszczur”.

Olszański, z wykształcenia aktor, grał drugoplanowe role w filmach i śpiewał patriotyczne pieśni na gali ojca Tadeusza Rydyka. Popularność przyniosły mu wielogodzinne programy na żywo emitowane w internecie. Zyskał miano patostreamera lub patoyoutubera, bo były to programy patologiczne.

To właśnie Olszański razem ze swoim przybocznym Marcinem Osadowskim prowadził 9 grudnia 2022 r. internetowy program, w którym Paweł K. opowiadał o wyroku śmierci dla ministra zdrowia.

## Skrajne grupy tworzą trybunały

Paweł K., jak opowiadają policjanci, jest przedstawicielem kamratów w Poznaniu. – To silnie ekstremistyczna grupa – mówi nam jeden z oficerów.

Observacje policji potwierdza prof. Rafał Pankowski, socjolog z Collegium Civitas i stowarzyszenia Nigdy Więcej: – W czasie pandemii koronawirusa zaobserwowaliśmy nowe zjawisko: skrajne grupy zaczęły ogłaszać tworzenie samowolnych narodowych trybunałów. Szły też dalej, bo trybunały zaczęły wydawać wyroki, a najprościej wydawać wyroki śmierci. Dotyczyło to głównie osób publicznych, zaangażowanych w zwalczanie pandemii. Te grupy ząbowały się z ruchem tzw. kamratów skupionych wokół Wojciecha Olszańskiego.

Prof. Pankowski dostrzega pewne podobieństwo do ruchu Obywateli Rzeszy, który rozwijał się w Niemczech, a niedawno zakończył się aresztowaniem wielu osób.

– Czy w Polsce taki ruch też mógłby powstać? Pewne podobieństwa widzimy właśnie w takich skrajnych grupach jak kamraci. Ich członkowie uważają, że prawo ich nie obowiązuje, bo to oni stanowią prawo. Decydują, kogo skazać na śmierć i być może są nawet gotowi to zrealizować.

– Konsekwencje mogą być groźne, bo takie myślenie prowadzi wprost do terroryzmu – podkreśla badacz. – Jestem pewien, że są to ludzie zdolni do przemocy. Oglądamy ich na prorosyjskich i antyukraińskich wiecach. Głoszone tam poglądy traktują niezwykle serio, nie działają dla żartu. ●

OGŁOSZENIE  
W Sądzie Rejonowym w Kluczborku I Wydział Cywilny, pod sygn. akt I Ns 424/22, toczy się sprawa o stwierdzenie nabycia własności w trybie ustawy o uregulowaniu gospodarstw rolnych - gospodarstwa rolnego:  
• położonego w obrębie Bogackiej Szklarni, działka gruntu nr 35, o powierzchni 3,3133ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy C Kluczborku prowadzi księgę wieczystą Kw nr OP1 U/0001343 8/0;  
• położonego w obrębie Szum, rejestr gruntów 217, działka nr 612/2 i 613/2, dla której to nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta;  
• położonego w obrębie Wierzychy, rejestr gruntów 122, działka numer 24/7 i 59/12, dla której to nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta.  
Niniejsza nieruchomość pozostaje w posiadaniu Gertrudy Wasser, Lidii Wasser, Reginy Wyrwich. Wzywa się wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kluczborku i wykazali swoje prawo własności, gdyż w przeciwnym razie Sąd będzie prowadził przedmiotowe postępowanie bez ich udziału.

OGŁOSZENIE 34232491  
**Prezydent Wrocławia**  
zarządzeniem nr 9466/23 z dnia 27 stycznia 2023 r.  
**odwołat**  
drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu, przy ul. Piotunowej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 9/6 i 10/6, AM-6, obręb Jerzmanowo, który miał odbyć się 21 marca 2023 r.  
Powodem odwołania przetargu jest zmiana koncepcji i wykorzystanie terenu na potrzeby własne Gminy Wrocław.

OGŁOSZENIE 34232486  
**Prezydent Wrocławia**  
zarządzeniem nr 9464/23 z dnia 27 stycznia 2023 r.  
**odwołat**  
przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej we Wrocławiu, przy ul. Piotunowej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działki nr 9/3, 9/4, 10/3 i 10/4, AM-6, obręb Jerzmanowo, który miał odbyć się 15 lutego 2023 r.  
Powodem odwołania przetargu jest zmiana koncepcji i wykorzystanie terenu na potrzeby własne Gminy Wrocław.